Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

Nr. 33. Lwów, Piątek dnia 9. lutego 1923. Rok XLI.

PRENUMERATA:
Miesięcznie we Lwowie 6 300 Mkp., z dostawą do domu 7.000 Mkp., z przesyłką w Polsce 7 000 Mkp., w innych państwach 10.000 Mkp.
CENA NUMERU
300 Mkp.
Konto czekowe P. K. O. 140.561.

KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano.

REDAKCJA ul. Ossolińskich l. 15. ADMINISTRACJA ul. Chorążczyzny l. 26. — Redaktor przyjmuje między godziną 5—6. — Adres telegr. „Kurjer" Lwów. — Rekopisów nie zwraca się. — Telef. redakc. 19. Od 10 wieczór telefon 874.

Nakładem Spółki Wydawniczej „Kurjera Lwowskiego". Redaktor naczelny: Dr. Włodzimierz Jampolski.

Litwa grozi wojną!...

(Od naszego korespondenta).

Warszawa, 6. lutego.

Delegat litewski przy Lidze Narodów, p. Simonajtis, zagroził Polsce wojną, o ile odważy się obsadzić tę część pasa neutralnego, która została przyznana prowizorycznie Polsce. Rozstrzygnięcie w sprawie podziału pasa neutralnego jest dla Polski w wysokim stopniu krzywdzące. Całe połacie ziemi, zamieszkałej przez ludność polską, dostały się pod okupację litewską. Mimo to Litwa jest z rozstrzygnięcia Rady Ligi Narodów niezadowolona i rzuca w obliczu całego świata pogróżki wojenne, które mogą się skończyć nieobliczalnemi konsekwencjami.

W dwu sprawach aktualnych, będących dziś przedmiotem międzynarodowych rokowań, a mianowicie w sprawie Kłajpedy i w sprawie pasa neutralnego, rząd litewski zajmuje stanowisko prowokujące. Napadając na obszar kłajpedzki rząd litewski pogwałcił traktat wersalski, który suwerenność nad tym obszarem oddał wielkim mocarstwom. Nie przyjmując decyzji Rady Ligi Narodów w sprawie rozdziału pasa neutralnego, rząd litewski zakpił sobie z tej instytucji, której jest członkiem i którą próbuje użyć jako narzędzie swojej polityki. To postępowanie rządu litewskiego na terenie spraw międzynarodowego znaczenia, — jest tak cyniczne, że zdumiewamy się, iż wielkie mocarstwa coś podobnego ścierpią.

Litwa nie robi samodzielnej polityki. Litwa jest opanowana przez zgraję aferzystów politycznych, wyzyskujących poczciwy lud litewski, jest narzędziem w rękach rządu niemieckiego i rosyjskiego równocześnie. Te państwa pchają Litwę do oporu przeciw wielkim mocarstwom i do łamania traktatu wersalskiego, bo każda szczerba w tym traktacie wychodzi na korzyść Niemiec. Zamącenie atmosfery europejskiej nową zamieszką leży w interesie sowietów, pchają więc Litwę do konfliktu, czekając sami, co z tego wyniknie. Tak więc Litwa jest żagwią wojenną w rękach Niemiec i Rosji, miną, która może wysadzić w powietrze pokój europejski Litwa ma pretensje odegrania roli Serbji na północy.

Czy mocarstwa europejskie jeszcze dotąd tego nie widzą? Czy Francja jeszcze się łudzi, że przeciągnie Litwę na swoją stronę? Czy wielkie mocarstwa nie widzą tego, że każda pobłażliwość rozzuchwala Litwę jeszcze bardziej, bo skoro można bezkarnie złamać traktat wersalski, to dlaczegożby nie sprowokować konfliktu z Polską?

Już nawet — zdaje się — Anglja zorjentowała się dokładnie w roli, jaką Litwa odgrywa na północy. Najtrudniej się poność zorjentować Francji. Ta nasza przyjaciółka i sojuszniczka najtrudniej pojmuje nasze najżywotniejsze interesy na wschodzie Europy. Tak było niestety od samego początku zawarcia traktatu wersalskiego, tak jest i dotąd jeszcze. Francja uprawia na wschodzie politykę dla nas niezrozumiałą. Albo Francja jest źle poinformowana, albo jakiś szatan pcha ręce pomiędzy Polskę a Francję w polityce wschodniej. Zdaje się, że mamy do czynienia z jednem i drugiem. Poselstwo polskie w Paryżu nie dorosło do swego zadania. P. Zamoyski nie jest posłem polskim przy rządzie francuskim, ale zastępcą interesów francuskich przy rządzie polskim. P. Zamoyski i Wielowiejski nie mogą zapomnieć czasów, kiedy byli politycznie, moralnie i finansowo zależni od Francji i są takimi samymi dziś, jakimi byli w erze „Komitetu Narodowego". Tacy ludzie nie mogą robić polityki polskiej w Paryżu, bo nie są samodzielni w myśleniu i czynach. Rząd francuski musi znać całą prawdę, bo przyjaźń i sojusz tylko na prawdzie utrwalić się może. Dlatego właśnie, że

(Ciąg dalszy na str. 2)

Dzisiejszy numer „Kurjera Lwowskiego" zawiera:

Z dniem dzisiejszym rozpoczynamy podawać w „Kurjerze ekonomicznym" — jedyni w Małopolsce — ceny bruttów naftowych i wiadomości z rynku naftowego.

Koalicja oddaje Kłajpedę Litwinom.

Komedja z obroną Kłajpedy skończona.

MOCARSTWA SPRZYMIERZONE USTĄPIŁY PRZED LITWĄ.

Paryż. (Pat.). Korespondent dyplomatyczny „Daily Telegr." dowiaduje się, że **przedstawiciele państw sprzymierzonych w Kownie zawarli z rządem litewskim prowizoryczny układ, regulujący sytuację w Kłajpedzie do chwili powzięcia ostatecznej decyzji w tej sprawie przez konferencję ambasadorów.** Układ postanawia utworzenie strefy neutralnej.

Informacje „Kurjera Lwowskiego" z Rosji i Ukrainy sowieckiej.

W najbliższym czasie rozpoczniemy druk

szeregu korespondencji z Rosji i Ukrainy sowieckiej,

które na podstawie bogatego materjału i autopsji przedstawią

całokształt życia naszego wschodniego sąsiada.

Stosunki na południu odzwierciedlą się w zapisanych dobrze u naszych Czytelników i w całej prasie **„Listach z Ukrainy sowieckiej".**

Oprócz tego świeżo pozyskany

korespondent w Petersburgu

barwnie zobrazuje ŻYCIE I STOSUNKI NA TERENIE WŁAŚCIWEJ ROSJI. **Pierwsza jego korespondencja o „Propagandzie antyreligijnej w Rosji" pojawi się w dniach najbliższych.**

chcemy utrwalenia się sojuszu z Francją, domagamy się jak najszybszego wycofania polityków ubiegłej ery z Paryża i z Londynu.

Obok zaś bezsilności naszego poselstwa w Paryżu działają tam ciągle jeszcze silne wpływy rosyjskie. Rząd bolszewicki posługuje się bardzo skutecznie emigrantami rosyjskimi, z których niektórzy mają wielkie wpływy w decydujących sferach francuskich. Emigranci zaś rosyjscy cały stan faktyczny, wytworzony kosztem Rosji na Bałtyku i na Wschodzie, uważają za czasowe prowizorjum, po którem nastąpi znowu „zbieranie ziem rosyjskich" w jedną niepodzielną całość. Obawiamy się bardzo, że niektórzy politycy francuscy mają jeszcze umysły zaprószone ideami wielkorosyjskiemi i stąd załatwienie każdej sprawy, związanej z likwidacją dawnej Rosji, idzie tak opornie. Może i tem jest dyktowane zachowanie się rządu francuskiego wobec Litwinów?

Jeżeliby tak było, to byłoby to poświęceniem realnych interesów dla fikcji. Realnym interesem dla Francji i dla Polski jest nienaruszalność traktatu wersalskiego. Realnym interesem dla Francji jest silna Polska. Realnym interesem jest przyjaźń polska i pomoc polska. Natomiast fikcją jest wielka Rosja, na której — o ileby kiedy nastąpiło wskrzeszenie — najgorzejby wyszła Francja, bo wojna Rosji przeciw Niemcom nie prędko się w dziejach powtórzy. Najnowsze tendencje raczej wskazują na to, że może być inaczej.

Traktat w Rapallo dopiero teraz zaczyna nabierać życia. A jest on w tej samej mierze zwrócony przeciw Polsce, jak przeciw Francji.

Wiktor.

Przegląd światowy.

BEZNADZIEJNIE SAMI.

(B) Prezydent Reichstagu Loebe powróciwszy ze swej podróży z zagłębia Ruhr, oświadczył na sejmiku powiatowym socjalistów w Wrocławiu, że sytuacja niemiecka jest beznadziejna. Ani Ameryka ani Anglja, ani Rosja, na których interwencję liczono, nie przyszły Niemcom z pomocą. Państwa neutralne są opanowane przez Francję. Pomoc Rosji, nie na wiele zresztą by się przydała, ponieważ w razie wmieszania się bolszewików, w konflikt europejski powstałaby wojna między wschodem a zachodem, w której Niemcy i tak wieleby nie zyskały. Zmiana gabinetu Cuna na socjalistyczny, także nic nie pomoże, gdyż w konflikcie francusko-niemieckim zainteresowani są głównie kapitaliści obu stron. Jedyną drogą wyjścia byłaby monopolizacja kopalni i fabryk zagłębia, któreby mogły służyć jako państwowy zakład.

NIEMA CZARNYCH W RUHR.

Niemcy, chcąc wywołać jak najwięcej współczucia dla siebie, rozpuścili po całym świecie plotkę, o rzekomych oddziałach francuskich wojsk czarnych, które zajmują obszary Ruhr. Po całej Rzeszy kursują pornograficzne medale, przedstawiające udręczenia kobiet niemieckich, narażonych (we fantazji rodaków) na bestjalstwa Senegalczyków.

Zagranicą dano wiarę tym opowiadaniom i nawet „New-Jork World" podał tę wiadomość, jako o sprawdzonym fakcie. Okazało się jednak, że prasa całego świata padła ofiarą mistyfikacji niemieckiej, gdyż jak stwierdzono, od pierwszego dnia okupacji, aż po dziś dzień, nie było ani jednego żołnierza czarnego, czy marokańskiego na terenach okupowanych, wobec czego New-Jork World zdementował jednomyślnie kolportowaną plotkę, umieszczając list otwarty, naczelnego dyrektora, przyznającego się honorowo do przykrej omyłki.

WEWNĘTRZNE ROZTERKI W BELGJI.

(j) Flamandyzacja uniwersytetu w Gandawie poruszyła całe społeczeństwo, ludność Belgji odpowiedziała szeregiem protestujących manifestacyj. Ogólno-narodowa manifestacja w Brukseli w której wzięły udział tysiące młodzieży akademickiej uniwersytetów w Gandawie, Leodjum, Brukseli i Lonvain, oraz posłowie i rady gminne, wręczyła królowi Albertowi adres protestujący przeciw uszczupleniu dziedziny kultury francuskiej, uważając obecne dążenia Flamingantów za owoce propagandy niemieckiej, która prowadząc dalej dzieło von Bissinga chce podkopać jedność belgijską. Król przyjął adres i przyrzekł rozpatrzenie sprawy.

Nowe orjentacje wśród Rusinów.

(y) Wiadoma walka wśród obozu polityków ukraińskich nie schodzi z łamów prasy ruskiej.

Socjalistyczna „Zemla i Wola" pisze, że po konferencji w Genui, kiedy to Petruszewycz zaczął pertraktować z bolszewikami rozczarowawszy się do koalicji, odchyliły sympatje mieszczaństwa ruskiego dla p. dyktatora. Wysunięto koncepcję rządu parlamentarnego, ale w kraju, nie w Wiedniu. Bliższą dla burżuazji ruskiej jest burżuazyjna Polska niż sowiecka Ukraina, a wielu czuje tęsknotę do bufetu parlamentarnego, choćby w Warszawie... Mimo, że „Z. i W." zaznacza osobisty charakter politycznej kampanji przeciw Wł. Baczyńskiemu, jednomowi et. cons. obawia się, że obrót kampanji tej może mieć niepożądane wyniki.

Przemyski **„Ukr. Hołos"** przypomina, jakie to pełne godności osoby stały na czele partji „trudowej", a dziś tych senatorów brakło, w lwowskich kołach upadł rygor. Jeżeli „U. H." pisze o nerwowym nastroju, dodać trzeba komentarz, że nastrój to wyczerpania się — ułud.

Ze spraw polskich.

PODPISANIE PIERWSZEJ KONWENCJI POLSKO-ROSYJSKIEJ.

Warszawa. (AW). Wczoraj podpisano konwencję sanitarną między Polską a Rosją, Ukrainą i Białorusią. Jest to pierwsza konwencja z Rosją, zawarta na podstawie traktatu ryskiego.

SPECJALNE KREDYTY DLA G. ŚLĄSKA.

Warszawa. (Tel. wł.). (G). Na nadzwyczajnej komisji w prezydjum rady ministrów, minister skarbu p. Grabski zgodził się na udzielenie większych kredytów na walkę z depresją gospodarczą na G. Śląsku, wywołaną spadkiem marki niemieckiej.

TABLICA PREZ. NARUTOWICZA W SEJMIE.

Warszawa. (Pat.). 7. bm. zwołał marszałek Rataj posiedzenie wicemarszałków w sprawie wmurowania pamiątkowej tablicy ku uczczeniu Prezydenta Rzpltej Narutowicza. Postanowiono tablicę wmurować w dolnym westybulu Sejmu.

Z ROKOWAŃ POLSKO-NIEMIECKICH.

Warszawa. (PAT.) Na posiedzeniu komitetu politycznego Rady ministrów, min. Olszowski, pełnomocnik do rokowań polsko niemieckich zdał szczegółowe sprawozdanie ze stanu rokowań w sprawie obywatelstwa i opcji.

PROJEKT USTAWY PRASOWEJ.

Warszawa. (Tel. wł.). (G). W dniu dzisiejszym odbędzie się w prezydjum rady ministrów posiedzenie komisji międzyministerjalnej, na której będzie rozpatrzony projekt ustawy prasowej, opracowany przez ministra spr. wewn. Po przyjęciu projektu przez radę ministrów projekt ustawy ma być w czasie najbliższym wniesiony do Sejmu.

Gdy węgla zabraknie...

Wicher rzeczy ciągnionych przez nas drogą spadku po przodkach, ogrom trosk codziennych szarych i głupich, karłowate protuberancje miłosne etc., wszystko to tyle czasu zajmuje społeczeństwu dzisiejszemu, iż niezdolne jest do wzlotu myślowego w wicher rzeczy, która rośnie a jest zasadniczym problemem dla całego życia kuli ziemskiej. Tą kwestją jest czas, w którym całej gromadzie ludzkiej zabraknie węgla, drzewa, ropy, wogóle wszystkiego co można spalić.

Nie ulegajmy złudzeniom, nastąpi to w krótszym okresie czasu niż całkowita długość zapewnień i obliczeń geologów, a nawet rabdomantów wystarczyć zdoła. Wzrastające z każdą minutą potrzeby człowieka cywilizowanego, pokrywa w takim samym tempie idące uprzemysłowienie świata, które w niedługim czasie zmieni kulę ziemską w jedną olbrzymią wytwórnię o gigantycznej "dzielności. (Jednym z bardzo drobnych i licznych fragmentów na tej drodze ewolucji jest np. walka przemysłu francuskiego o węgiel niemiecki w Zagłębiu Ruhry. Szczegół ten wydać się może zbyt oderwanym; tak jednak nie jest, obecna walka dwóch różnych narodowości o prawo bytu jest również tylko fragmentem na drodze do ustroju dejmy na to komunistycznego, promiskuityzmu etc.))

Energja podtrzymująca życie ludzkie i będąca poniekąd jego warunkiem; przemieniana w różnego typu maszynach na pracę mechaniczną pochodzi ze spalenia węgla, ropy, drzewa przedewszystkiem zaś z węgla. Wszystkie agregaty silników całego świata o łącznej mocy 200 miljonów K. M. zużywają rocznie w 80 proc., 8 biljonów klg. węgla, reszta tj. 20 proc., przypada na energję wody i derywatów ropy. Jasnem jest, że przy takiem zużyciu węgla i małych współczynnikach, wykorzystania jego ciepła (dla maszyn parowych od 1'8 do 15 proc.) i ledwie starczącej produkcji kopalnianej, węgla na długo — poza setki lat — starczyć nie może. Pod naciskiem grożącej katastrofy, technika zmuszona będzie do przełożenia punktu ciężkości z maszyn parowych opalanych węglem na motory ropne i turbiny wodne przy powiększeniu ich sprawności. — Gdy pierwsze dwa źródła energji są skończone w pewnym okresie, to trzeci — woda, aczkolwiek wprost zależny od słońca to jednak nie wszędzie obecny i w niejednakowej sumie energji rozporządzalny. Inne źródła energetyczne w miejsce węgla, mogą stanowić jeszcze: siła fal morskich, ściślej przypływu i odpływu, elektryczność powietrza, ciała promieniotwórcze i magnetyzm ziemski.

Wartości te są mało uchwytne, przynajmniej teraz, nawet ze śmiałem przypuszczeniem wybudowania wielkich central, rozprowadzających energję otrzymaną z tych źródeł, po obszarach wszystkich krajów bez granic etnicznych i geograficznych. Wszystko to zapowiada jednak powolne, lecz stałe zbliżenie się do punktu martwego, nad krawędź śmierci, wraz ze stygnącą — rocznie o 260 kwadryljonów kal. gr. — kulą ziemską, tracącą tyle własnego ciepła ile jej mieszkańcy na powierzchni zdołają wydobyć w tym samym czasie.

Czyżby zupełny koniec impetu życiowego? — Nie.

Po tych wszystkich rodzajach energji, zależnych zresztą od jednego źródła pozostaje dla ludów krzepnącej kuli ziemskiej tylko słońce, początek naszego życia i układu planetarnego, odsunięte przez wieki całe do roli satelity ziemskiego, uwielbiane przez ludy pogańskie, nieprześwietne łaską chrześcijaństwa, to słońce wejdzie niebawem, za parę może więcej miljonów lat, w rolę jedynego motoru wszystkich czynności ludzkich.

Badania naukowe XIX w. pozwoliły nam głębiej wniknąć w przyrodę słońca, poznać jego energję i uchwycić ją w cyfry.

Wir liczb niech nikogo nie przerazi, dla Pitagorasa były one istotą wszechrzeczy, dla nas są emanacją rozumu ludzkiego; jeśli w czemkolwiek mylne, to mniejsza o to, tak nie posiadamy odczucia słuszności i nieslusznosci.

Zasadniczo przypomnieć należy, że odległość ziemi od znicza słonecznego wynosi średnio — 149500000 klm, zmienia się jednak z powodu eliptycznej drogi ziemi w granicach 2500000000 klm, zależnie od położenia perihellum lub aphelium.

Energja promieni, któremi słońce zapładnia ziemi, jest sumą działania promieni bardzo różnych długości fali, bo od 53000 Angströmów aż do 2922 A i objawia się w niezliczonych zjawiskach sprowadzalnych zazwyczaj do trzech kategorji: cieplnych, świetlnych i chemicznych. Kwestja przemiany energji tych promieni na pracę mechaniczną będzie się musiała z konieczności rozłożyć na te trzy kategorje i obrębnie traktować każdą z osobna, zależnie od właściwości.

Odsuwając kwestję badań nad widmem słonecznem, jako dość trudną do zobrazowania w kilkunastu wierszach, przejdziemy wprost do pomiaru energji naszego ośrodka heliocentrycznego. To nam dopiero przedstawi ogrom siły, nad którego ujęciem warto już teraz rozpocząć pracę.

Przyjmując — według prac M. Ernsta —

Prowizorjum budżetowe uchwalone.

Prawica wystąpiła przeciw potrzebom państwa. Sprawa redukcji urzędników o 15 prc. i zniesienia ministerstw zdrowia i poczt i telegrafów.

Z POSIEDZENIA SEJMU.

Warszawa. (PAT). Na XIII. posiedzeniu Sejmu toczyła się dalsza rozprawa nad prowizorjum budżetowem. Pos. **Chaciński** (Ch. dem.) oświadczył, że jakkolwiek stronnictwo jego zasadniczo zajmuje nieufne stanowisko względem obecnego rządu, to jednak stosunek swój do preliminarza budżetowego uzależni od konieczności państwowych. Prowizorjum zawiera wiele nowych pozycji wydatkowych, bynajmniej nie pilnych. Uchwalenie nowych wydatków należy do Sejmu. Jeżeli obecna większość tego obowiązku ponieść nie chce, to niech wyzna, że pewna część konstytucji może nieobowiązywać. Stawiam **wniosek o odesłanie ustawy do komisji** dla rozpatrzenia nowych wydatków.

P. S. L. GŁOSUJE ZA PROWIZORJUM.

Pos. **Byrka** (PSL.) polemizuje w wywodami pos. Zdziechowskiego. Mowca wypowiada się przeciwko ustanowieniu cywilnego ministra spr. wojskowych. Przechodząc do sprawy kolejnictwa oświadcza, że uzdrowić koleje można przez ograniczenie personalu, podwyższenie taryf i **wydzierżawienie.** Co do redukcji urzędników, to chociaż sprawa nie wygląda tak strasznie, stronnictwo mowcy jednak na pierwszym planie programu postawiło tę redukcję przez zespolenie władz I i II instancji pod wspólnym szefem. Niesłusznem jest twierdzenie pos. Zdziechowskiego, jakoby prowizorjum budżetowe musiało się opierać tylko na cyfrach, poprzednio uchwalonego budżetu. Nieprawdą jest też, jakoby w komisji za prowizorjum była większość jednego głosu, gdyż wniosek uzyskał większość 10 głosów. W końcu oświadcza mowca, że **klub PSL. głosować będzie za prowizorjum.**

Pos. **Diamand** (PPS.) dowodzi, że niema konieczności zajmowania się szczegółowo prowizorjum, które powinno być załatwione w ciągu kilku dni. Zeszliśmy z norm parlamentarnych, gdyż przy dyskusji nad prowizorjum mówimy szeroko o oszczędności, reformach i niedoborze kolejowym.

Zwracając się do prawej strony Izby, oświadcza mowca, że rząd przedsiębierze wielkie i trudne dzieło. Dlatego należy zapomnieć o teoretycznej opozycji. Rząd przyrzeka zrównoważyć budżet przez podwyższenie podatków. Tego nie można dokonać, jeżeli się niema poparcia tych, którzy mają podatki płacić. Podatki muszą być bardzo dotkliwe, poza podatkami konsumcyjnym i dochodowym, które opłacane są przez ludzi, żyjących z zarobku, inne podatki są żartem. Minister chce podnieść podatek gruntowy do wysokości przedwojennej, jednak zdaniem mowcy jest to za mało. Siła podatkowa rolników, zwłaszcza wielkich wzrosła i **podatek gruntowy musi wzrosnąć.** Dziś wynosi on od hektara 82 mk podczas gdy z dochodów brutto daje 1,200.000 mk. Z wielkiem uznaniem przyjmujemy oświadczenie ministra skarbu, że odciąży najbardziej opodatkowanych tj. urzędników i robotników.

W sprawie drożyzny oświadcza mowca, że drożyzna może być zwalczona, bo to jest drogą do uzdrowienia budżetu. Państwo powinno wziąć w swoje ręce sprawę normowania cen w Polsce. **Nie wolno jest wywozić zboża, tak samo drzewem i naftą musimy powiększyć wewnętrzną konsumcję.** Dochody z rolnictwa nie wystarczą na utrzymanie państwa. Trzeba na to wielkiego przemysłu, a przemysł nie może polegać na wywożeniu produktów. Polepszenie waluty powiększy drożyznę gdyż produkcja się zmniejszy i dostaniemy wielu bezrobotnych. Ponadto zgłaszam rezolucję domagającą się uwzględnienia w budżecie na r. 1923 w całej rozciągłości potrzeb Politechniki lwowskiej.

Pos **Łypacewisz** przeciwstawia siś wywodom pos. Zdziechowskiego.

Pos. **Reich** (K. żyd.) domaga się prawa święcenia soboty od żydów, załatwienia sprawy urzędników żydowskich i t. d. Co to ma wspólnego z prowizorjum budżetowem? Red.)

Pos. **Chądzyński** (NPR.) ubolewa, że rząd poprzedni nie wniósł budżetu za r. 1923. Nie rząd p. Sikorskiego winien temu, że w sejmie niema większości. Stronnictwo NPR. głosować będzie za prowizorjum.

Pos. **Wasyńczuk** (klub ukr.) użala się, że preliminarz przewiduje zapomogi dla duchowieństwa rz. kat.. Klub mowcy głosować będzie za prowizorjum.

Pos. **Stankiewicz** (klub białorus.) oświadcza że klub jego będzie głosował, za prowizorjum, domaga się tylko, by przy wykonaniu prowizorjum uwzględniono potrzeby ludności białoruskiej.

Pos. **Somszer** (klub niem.) oświadcza, że klub jego będzie głosował za prowizorjum.

Następnie przyjęto wniosek o przerwanie dyskusji nad art. 1. Zabrał głos sprawozdawca Osiecki, zaznaczając, że jako zysk z uchwalenia prowizorjum będziemy mieli kontrolę i wpływ na wydatki państwowe, czego dotąd nie było. Następnie mowca oświadcza się wręcz przeciw wnioskowi pos. Chacińskiego i prosi o uchwalenie całego prowizorjum w imieniu większości komisji. **W głosowaniu wniosek Chacińskiego upadł 194 głosami przeciw 49.**

Przystąpiono do szczegółowej rozprawy nad preliminarzem. Przyjęto rezolucję Osieckiego i Diamanda o specjalnem uwzględnianiu życzeń politechnik i szkół technicznych wogóle, a politechniki lwowskiej w szczególności. Przyjęto też rezolucję P. S. L., żądającą **przeprowadzenia redukcji urzędników do 1. Lpca o 10 proc., a do końca roku o 15 proc.** Wreszcie przyjęto rezolucje P. S. L. wzywającą rząd do przedłożenia w ciągu dni 15 projektu rządu **o zniesienie min. zdrowia publicz.,** oraz **min. poczt i telegrafów.** Całą ustawę przyjęto en bloc. Następne posiedzenie w sobotę o 4 popoł.

Z KOMISJI WOJSKOWEJ.

Warszawa. (Pat.). Komisja wojskowa rozpatrywała szereg interpelacji poselskich, m. i. interpelację pos. Liebermana w sprawie używania wojska do egzekucji osób skazanych przez sądy cywilne, Bartla o terminie przygotowania rezerw, Józefa Hallera w sprawie powszechnego obowiązku służby wojskowej i organizacji naczelnych władz wojskowych, Anusza w sprawie przedłożenia przez M. S. W. projektu ustaw wojskowych. Wyjaśnień udzielał przedstawiciel ministerstwa spr. wojsk. płk. Petrażycki. Na następnem posiedzeniu komisji minister spraw wojskowych ma wygłosić ekspose.

GMACH POSEJMOWY ODDANY NA STAŁE UNIWERSYTETOWI JANA KAZIMIERZA.

Warszawa. (Pat.). Na wczorajszem posiedzeniu komisji oświatowej rozpatrywano w dalszym ciągu sprawę przekazania gmachu posejmowego we Lwowie, Uniwersytetowi Jana Kazimierza. Przyjęto trzy pierwsze artykuły projektu, ustalające zasady **przekazania na stałe użytkowanie gmachu byłego sejmu uniwersytetowi J. K.**

Komisja oświatowa przekazała dalsze rozpatrywanie tego projektu komisji prawniczej. Następne posiedzenie komisji 13. bm.

---

dla stałej słonecznej. (w skrócie const. S.) — 2,4 — łatwo już będzie obliczyć ilość energji otrzymywanej przez ziemię w ciągu jednej minuty. — Ku słońcu zwrócona jest każdej chwili tylko jedna półkula ziemi, i ta otrzymuje tyle energji ile by otrzymał przekrój kuli ziemskiej płaszczyzną, przechodzącą przez jej środek i prostopadłą do prostej łączącej ziemię ze słońcem. Powierzchnia tego przekroju wynosi 127.10^{16} cm^2 (tak piszemy liczbę 127 z 16 zerami, w miejskim języku wynosi to 1 kwadryljon 270 tryljonów cm^2) Mnożąc tę liczbę przez const. S. otrzymujemy 305.10^{16} kalorji gramowych zsyłanych na ziemię w postaci ciepła w ciągu 1 minuty.

Na 1 cm^2 powierzchni ziemi wypada w tym samym czasie 0,6 kal. gr., zaś w przeciągu roku 315600 kal. gr.

Poddając wyraz plastyczny tym cyfrom zobaczymy, że energja którą ziemia otrzymuje od słońca w ciągu 1 roku, zamieniona na ciepło, byłaby w stanie roztopić warstwę lodu grubości 39,5 m. pokrywającą całą powierzchnię ziemi. Objętość jej wynosiłaby 25 miljonów km^3, a ciężar 25.10^{16} klgr.

Upraszczając powyższe ilości przez zamianę na większe jednostki pracy, na konie mechaniczne (K. M.) znajdujemy, że energja słońca przejęta przez ziemię w ciągu 1 minuty, odpowiada pracy 48.10^{11} K. M. godzinnych. Przeciwstawiając tą wartość sile wszystkich motorów na ziemi o łącznej dzielności 200 miljonów K. M. utrzymywanych w ruchu ciepłem, krwią ludzką zdobywanego węgla lub ropy, przekonamy się, że 1/24.00 część energji słonecznej zdołałoby taką samą pracę wykonać za darmo.

Obliczenia te nie są ścisłe, słońce jest kulą, a cyfry dotychczas wymienione dotyczyły tylko jednej jej połowy. Ilość energji przypadająca na całą kulę o powierzchni 61.10^{-1} cm^2 jest dopiero miarą całkowitej dzielności, wynosi ona w ciągu 1 minuty 64.10^{22} K. M., dla 1 cm$_2$ tej powierzchni wypadnie zatem 10,5 K. M.

Roczna emisja energji słonecznej wynosi — 35.10^{33} kat. gr. lub w koniach mechanicznych — 55.10^{26}. Ponieważ masa słońca równa się 2.10^{33} gr., (w kontraście do skrótu potęgowego okaże się wspaniałość tej cyfry w postaci: 2000000000000000000000000000000000 gramów). Więc przy równomiernem rozmieszczeniu energji wydzielanej, tj. przy założeniu, iż równe pod względem masy części słońca, wydzielają równe ilości energji, znajdziemy, iż każdy klgr. masy słońca wydziela rocznie 1750 kal. gr.

Pozostawiwszy na uboczu kwestję pochodzenia tego bezmiaru energji i czas jego ewolucji, przyjmujemy na podstawie pierwiastka z sumy dotychczas wygłoszonych hipotez Kanta, Secca, R. Mayera, Helmholtza, Rittera, M. Ernsta i w. i., że roczny ubytek energji słonecznej jakoteż współczynnik koncentracji jest znikomo mały, dla zmysłu ludzkiego nieuchwytny, i że słońce wydzielać będzie przybliżenie taką sumę ilość energji przez miljony lub miljardy lat.

Pełne odczucie wagi tych liczb doprowadziły już do mniej lub więcej udałych prób technicznego zużytkowania energji słońca. Myśl, zresztą stara, ujęta w 184 różnych narodowości patentów, nie wykazała w żadnym z dotychczasowych wynalazków praktycznego i rentującego się odpowiednika.

Wynalazek ostatni niemiecki 185-ty z rzędu **opisany przez prof. dr. A. Marcuse, stanowiący** znaczne odchylenie od znanych ideji konstrukcyjnych, każe się spodziewać lepszych wyników praktycznych. Nowa maszyna słoneczna działa w następujący sposób.

Promienie słoneczne skupione w bardzo silnej soczewce wypukłej, wpadają przez kilkomilimetrowy otwór do specjalnie skonstruowanej kuli, wewnątrz deoskonale absorbcyjnej (czarnej) zwnątrz lśniącej, tu ulegają wielokrotnemu odbiciu rozgrzewając równocześnie jej ściany. Kula znajduje się w naczyniu napełnionym wysoko wrzącym olejem, który w miarę rozgrzewania się ścian kuli dochodzi do stanu wrzenia i odpływa rurami do kotła z wodą oddając jej swą energję termiczną. Pierwsza faza tego procesu kończy się przemianą wody na parę o wysokiej prężności i odprowadzeniu oziębionego oleju z powrotem w sąsiedztwo czarnej kuli. Druga faza polega na użyciu tej pary w cylindrze maszyny parowej albo w wirniku turbiny.

Próby czynione przy pomocy małego aparatu i w bardzo złych warunkach miały wypaść ponad wszelkie oczekiwania. Aparat przetwarzał 75 proc. dostarczonej energji słonecznej na pracę mechaniczną. Jeśli zapewnienia prof. Marcuse nie są krzykiem reklamiarskim, to śmiało możemy powiedzieć, iż idea konstrukcyjna tej maszyny słonecznej jest zaczątkiem nowej ery dla świata technicznego i dla ludzkości. W przeciwnym razie byłby to tylko pierwszy krok do rozwiązania przypiekającego problemu i początek odsuwania zmory węglowej na długie szeregi wieków. Tak czy inaczej, usilna praca wszystkich narodów nad udoskonaleniem tej maszyny lub swoich własnych wynalazków jest konieczna i decydująca.

E. K.

Zmiany w rządzie gen. Sikorskiego.

Kandydatem na min. rolnictwa p. Bniński, na min. poczt i telegr. p. Linde.

Warszawa. (Tel. wł.). (G). Dowiadujemy się z poważnego źródła, że w dniach najbliższych zajdą zmiany personalne w gabinecie. Mianowicie ministrem rolnictwa ma być mianowany dotychczasowy wojewoda poznański p. Bniński, wysuwany już swego czasu na to stanowisko przez p. Ponikowskiego, dalej ministrem poczt i telegrafów ma zostać p. Linde dyrektor P. K. O.

Okupacja węgla niemieckiego.

PROJEKT ZAJĘCIA HAMBURGA?

Wiedeń. (Pat.). „Wiener Journal" przynosi wiadomość z kół dyplomatycznych, jakoby Francja miała zamiar obsadzić Hamburg celem przeszkodzenia transportowi węgla do Niemiec.

STRAJK W ZAGŁĘBIU SAARY.

Berlin. (AW). Strajk w zagłębiu Saary ogarnął wszystkie kopalnie. Strajkuje 70.000 górników, którzy przedstawili żądanie podwyższenia wynagrodzenia dziennego na 7 franków zamiast dotychczasowych 6 fr.

Lozanna skończyła się.

WYJAZD DELEGACJI TURECKIEJ.

Lozanna. (Pat.). Ismet pasza oświadczył, że nie było rzeczą Turcji wysuwać nowe projekty i warunki, inicjatywy w tej mierze należało spodziewać się od sojuszników. Delegat turecki podkreślał, że konferencję należy raczej uważać za zawieszoną, niż za zerwaną i że warunki zawieszenia broni, zawarte w Mudanji, pozostają w mocy. Delegacja turecka opuszcza dziś Lozannę.

Ismet pasza i jego główni współpracownicy odjechali z Lozanny 7. bm. o godz. 7 rano. Delegacja turecka będzie w Lozannie reprezentowana przez swego sekretarza.

ISMET PASZA ODJEŻDŻA.

Lozanna. (PAT). 7. II. Po rozmowie z generalnym sekretarzem konferencji która trwała blisko godzinę, oznajmił Ismet pasza, że opuści Lozannę 8. bm. rano.

ANGLJA NIE CHCE NAWIĄZAĆ ROKOWAŃ.

Londyn. (PAT.) Rada ministrów zastanawiała się nad stanowiskiem rządu francuskiego wobec propozycji Ismeda paszy. Rząd angielski uważa, że propozycje Ismeda paszy są niedostatecznie poważne, uznając tylko jedyny sposób rozwiązania sprawy, a mianowicie podpisanie układu.

DELEGACJA REKTORÓW U PREMJERA.

Warszawa. (Tel. wł.). (G). Premjer Sikorski przyjął wczoraj delegację rektorów wyższych uczelni, którzy przedstawili mu sprawę budżetu wyższych szkół w Polsce, oraz sprawę funduszów na cele naukowe.

REKTORZY U PREZYDENTA P. WOJCIECHOWSKIEGO.

Prez. Rzpltej podjął w Belwederze wieczerzą wszystkich rektorów polskich wszechnic zebranych na Zjeździe w Warszawie. Prezydent wygłosił następujące przemówienie mówiąc między innemi: Uczelnie niższe i wyższe mają być zwierciadłem, na którem odbijają się ich kierownicy i nauczyciele. Życzę Wam Panowie, aby młodzież pod kierownictwem Waszem nie politykowała, ale przedewszystkiem uczyła się i sposobiła się do godnego wypełniania obowiązków obywatelskich. Rektor uniw. warszawskiego J. Łukasiewicz, w odpowiedzi podkreślił, że przemówienie prezydenta dotknęło przeszłości naszej chwilami jasnej, częściej tragicznej. My patrząc dziś w przyszłość widzimy, że Polsce naszej potrzeba nowych ludzi, zbrojnych orężem wiedzy, o silnych a czystych charakterach Do kształcenia takich ludzi powołane są szkoły akademickie.

Staraniem naszem usilnem jest utrzymać uczelnie nasze zdala od sporów i waśni partyjnych. Zadaniem naszem będzie praca na utrzymanie tej podniosłej i czystej atmosfery, która jest niezbędną, aby wyższe uczelnie spełniły należycie swe zadanie. Słowa, które Pan Prezydent raczył do nas wystosować, będą dla nas zachętą w tej pracy.

PODZIAŁ ADMINISTRACJI W PASIE NEUTRALNYM.

Warszawa. (Pat.). Rekomendacja Rady Ligi narodów z 2. lutego br. w sprawie podziału pasa neutralnego:

Od 15. bm.

Rząd polski będzie mógł administrować:

1) W rejonie, przez który przechodzi kolej z Grodna do Wilna z wszystkiemi miejscowościami pasa neutralnego, aż do miejscowości Panszyszki, Użuleje i Skopska na północy włącznie.

2) Dalej na północ wszystkimi miejscowościami według raportu Saury.

Rząd litewski będzie mógł administrować:

1) Na północ od kolei Panszyszki, Użuleje i Skopska i wszystkimi miejscowościami oznaczonemi w raporcie Saury.

2) W rejonie Suwałk administracje polska i litewska zatrzymają swe faktyczne pozycje, które zajmują obecnie.

Kronika.

KALENDARZYK.

Dziś rz. kat. Jana z Malty; gr. kat. Ksenofonta. Jutro rz. kat. Apolonji p.; gr. kat. Joana Chryz. — Wschód słońca 6·47, zachód 4·29.

TEATR WIELKI.

Czwartek „Eugenjusz Onegin" (występ Ewy Bandrowskiej i B. Popowa).

Piątek „Śluby panieńskie".

Sobota o 3·30 popoł. „Śluby panieńskie" — wieczór „Lohengrin".

Niedziela o 3·30 popoł. „Coppelia" — wieczór „To co najważniejsze".

Poniedziałek „To co najważniejsze".

Wtorek „Onegin", występ Bandrowskiej i Popowa.

Środa „Lohengrin".

TEATR MAŁY.

Czwartek „Zabawa w miłość".

Piątek i sobota „Zabawa w miłość".

Niedziela o 3·30 pop. „Roztwór prof. Pytla" (po raz ostatni) — wieczór „Czy jest co do oclenia?"

Poniedziałek „Czy jest co do oclenia?"

Wtorek i środa „Zabawa w miłość".

TEATR NOWOŚCI.

Czwartek „Za dawnych dobrych czasów".

Piątek i sobota „Za dawnych dobrych czasów".

Niedziela o 3·30 pop. „Bajadera" — wieczór „Za dawnych dobrych czasów".

Poniedziałek „Za dawnych dobrych czasów".

Wtorek „Bajadera",

REPERTUAR „MŁODEJ SCENKI" ul. Chorążczyzny 7 czwartek 8. lutego, sobota 10. lutego, niedziela 11. lutego „Dla szczęścia" St. Przybyszewskiego. Początek o godzinie 8-mej wieczorem.

We Lwowie.

— **Sawska zabawa.** 6. bm. w dzień św. Sawy, pierwszego biskupa Serbji, syna wielkiego króla Stefana Nemanji, urządziło „Drużstvo jugosłaenskih akademiczara", — stowarzyszenie grupujące z górą 80 młod. studjującej we Lwowie, raut w salach kasynowych. Chyba nie widziano tak pełnej sali balowej, a tak ożywionej serdecznym nastrojem: cały Lwów pośpieszył na to święto braci z Jugu. Przybyli reprezentanci naszych wyższych szkół, wszystkich władz cywilnych i wojskowych, teatr, prasa. Raut zaszczycił swym przyjazdem z Warszawy poseł S. H. S., p. Simić. Po przemowie powitalnej prezesa, ak. Duszana Stefanovica i po odśpiewaniu hymnu trójjedynego królestwa „Bože pravde", wygłosił p. Svetec słowo wstępne o św. Sawie, zakończone odśpiewaniem hymnu św. Sawy, poczem chór Jugosłowjan zaprodukował swe pieśni narodowe. Nastąpił koncert z śpiewem pp. M. Lewickiej, Łowczyńskiego i Popowa, oraz deklamacją liryków jugosłow. przez p. Świerczewską. Po koncercie, który był prawdziwą ozdobą, a nie dodatkiem, jak zwykle na raucie, poczęły się tańce. Srbijankę odtańczyli goście jugosłowiańscy, niestety, brak partnerek (we Lwowie są tylko 3 studentki jugosł.) i brak odpowiednich nut dla muzyki nie pozwolił nam oglądnąć szerszego repertuaru przepięknych pląsów południowej Słowiańszczyzny. Nastąpiły więc zwykłe tańce modne, które trwały do jasnego dnia. Może jeszcze jedno spostrzeżenie: na święto to przyszli i oddaleni, powaśnieni Bułgarzy.

Taki to był wieczór, na którym gospodarzyli nasi kochani pobratymcy, goszczący u nas.

S. P.

— (s) **Jubileusz zasłużonego pedagoga.** Onegdaj obchodził skromnie, w ściśle gronie rodziny i podwładnych 35-lecie pracy wychowawczej p. Celestyn Lachowski, dyr. gimn. im. Szajnochy. Jubilat — to rzadki nauczyciel, któremu uciążliwa praca nauczycielska nie ostudziła świętego zapału do nauki, miłości ku dziatwie, serdeczności dla kolegów — który, co bardzo rzadkie, zawsze nad fawory i honory kładł nakaz obowiązku obywatelskiego.

— **Akcyjny Bank Hipoteczny.** Rada nadzorcza na posiedzeniu dnia 6 bm. kooptowała do swego grona dra Marjana Lisowieckiego, właściciela dóbr Chłopice.

Sprawy miejskie. Obrady m. komisji budżetowej potrwają jeszcze do połowy b. miesiąca. M. komisja targowa w sprawie opłat handlarzy za użycie placów targowych uchwaliła zniżyć o połowę opłaty od budek krytych w stosunku do uchwalonej poprzednio przez komisję taryfy. Za budki będzie się płacić po 50.000 mk. za m², za stragany zaś 15.000 mk. od spożywczych, a 20.000 mk. od niespożywczych za każdy m² rocznie z tem, że za okap do 35 cm. szerokości nie należy pobierać opłaty. (m)

— **Polski Czerwony Krzyż.** Posiedzenie Komitetu M. O. C. K. odbyło się 4. bm. Wybrano Zarząd z 4 osób pp. Jędrzejowiczowa, Bartlowa, Ebenbergerowa i prof. Dr. Ostrowski. Upoważniono zarząd do dalszych starań o założenie poradni dla dzieci do spółki z gminą m. Lwowa a pod flagą Czerw. Krzyża. Odesłano do oddziału okręgowego wniosek prof. dr. Wiczkowskiego o zaprowadzenie 6 miesięcznego kursu dla pielęgniarek świeckich.

Następne posiedzenie Komitetu odbędzie się w niedzielę 4 marca br. o godz. 11-tej przed południem.

— **Z Teatru. 50 proc. zniżka na „Śluby panieńskie".** Chcąc uprzystępnić wszystkim zobaczenie arcydzieła Fredrowskiego, który Teatr Wielki daje w nowych dekoracjach i w nowych kostjumach, Dyrekcja obniżyła o 50 proc. ceny wstępu na piątkowe przedstawienie. W sobotę popołudniu grane będą „Śluby panieńskie" wyłącznie tylko dla młodzieży szkolnej.

„Gwiazda" Bahra. Teatr Wielki przygotowuje sztukę pt. „Gwiazda" która swego czasu przez rok prawie nie schodziła z afisza w Wiedniu. Premiera odbędzie się w przyszłym tygodniu.

„Lohengrin". Sobotnie przedstawienie „Lohengrina" — pisze Dyrekcja teatru będzie niewątpliwie, jak to było dotychczas, doszczętnie wysprzedane. Dyrekcja zawiadamia, że na szereg dni naprzód kasy teatralne sprzedają bilety, nie jest więc jej winą, jeśli ktoś w ostatnim dniu nie może otrzymać takich biletów jakich pragnie. Jedyną na to radą wcześniejsze zgłoszenie się w kasach.

— **Litera docet, litera nocet.** We wczorajszej recenzji z Zabawy w miłość p. Kiedrzyńskiego należy sprostować: „choćby się Bóg wiele jak przemyślnie **nakładało** (nie nakładano) maski". „Seda **miała (nie miła)** hamowaną drapieżność."

— **Z kolei.** Ze względu na słabą frekwencję wstrzymano 15. bm. bieg wagonu bezpośredniej komunikacji I i II klasy Lwów-Jasło przy pociągach Nr. 2113 1314 (odj. ze Lwowa 16·05) oraz przy poc. Nr. 1314 (przyj. do Lwowa 21·00).

— (t) **Awantura małżeńska na ul. Halickiej.** Stanisławowi Snitowi mało było jednej małżonki i zapragnął mieć jeszcze jedną połowicę. W tym celu ożenił się z piękną Klarą. Ale że stara miłość nie rdzewieje, Snita powrócił do swej pierwszej małżonki, zaś drugą po kilku zaledwie miesiącach wspólnego pożycia zostawił na lodzie. Nie dość na tem, że biedakowi wytoczono proces o dwużeństwo, ale w dodatku opuszczona Klara, ile razy go spotka, urządza mu kolosalną awanturę, za to, że pozostawił ją bez utrzymania. Wczoraj właśnie miała miejsce taka rozmowa małżeńska w czasie ich spotkania na ul. Halickiej. A że głos małżonki brzmiał nieco donośnie, wkrótce też obok nich powstało liczne zbiegowisko. Miłą pogawędkę przerwał posterunkowy, zabierając żonę nr. 2 wraz z małżonkiem na ul. Jachowicza.

— (t) **Kradzież biżuterji. Stud. fil. Baczyński** Roman doniósł wczoraj policji, że w mieszkaniu jego przy ul. Piekarskiej l. 5., w niewytłumaczony sposób zniknęła z kasetki biżuterja. Wartość skradzionych zegarków, złotych łańcuszków i tem podobnych przedmiotów wynosi około trzy i pół miljona marek.

— (t) **Aresztowanie złodziei kolej.** Na Dworcu Głównym, wpadli wczoraj w ręce policji poszukiwani za liczne kradzieże w wozach kolejowych Fryderyk Mościcki, Eugenia Hymen i Józefa Pankówna. „Zacną" trójkę przytrzymano w aresztach.

— (t) **W kowiarni Renaisance**, onegdaj o godz. 3 w nocy wszczęli jacyś dwaj podpici obywatele awanturę z Józefem Zaplitnym, woźnym Wydziału Samorządu i tak go dotkliwie pobili że biedak musiał oddać się opiece dra Celewicza na Pogotowiu rat.

— (t) **Paczkę świec, 60 kg.** ważącą, skradziono ze sklepu Józefa Ferschleisera, mieszczącego się przy ul. Gęsiej. Paczkę tę, z powodu braku miejsca w sklepie, postawił właściciel w drzwiach. Kiedy po dłuższej chwili, zajęty ruchem w sklepie, Ferschleiser zwrócił uwagę na świece, paczki już nie było. Wartość skradzionych świec podano na 190.000 mkp.

Ze świata.

— **Wykrycie mikroba influenzy.** „Matin" donosi, że dwaj lekarze instytutu „Rockefellera: Gates i Olitsky, wykryli mikroba influenzy.

— **Statkiem powietrznym z Berlina do Chicago.** W wielkich dokach Zeppelina nad jeziorem Bodeńskiem buduje się krążownik napowietrzny, który ma tego roku odbyć podróż z Berlina do Chicago bez lądowania.

(i) **Piękność z przed 5 tysięcy lat.** Egiptolodzy amerykańscy pozazdrościli szczęścia swym angielskim kolegom, którzy odkryli niedawno grobowiec króla Tutenchanem, nieba były dla nich jeszcze łaskawsze. Poszukiwania ich w dolinie Teb na światło dzienne wyprowadziły z ukrycia śmierci i tajemnicy mumję księżniczki z pierwszej dynastji. Mumja zachowana jest bardzo dobrze, włosy i zęby są nienaruszone, piersi jej zdobią symboliczne malowidła, lekkie odciski na szyi, ramionach, kostkach wskazują, że ustrojono ją kiedyś w bransolety i naszyjniki, które stały się łupem złodziei plądrujących grobowce. Mumja wzrostu słusznego i smukła cierpieć musiała na płuca, gdyż metodą lekarzy faraonowych ciało jej nosi jeszcze blizny przypaleń żelazem rozpalonym. Dlatego też przewieziona została do muzeum medycznego w Kairze.

— (s) **W Ameryce sądy doraźne ekspedycje wojskowe!** Dla ilustracji artykułu naszego o machinacjach Ku-Klux Klanu podajemy wiadomość z prasy amerykańskiej o sądach doraźnych w stanie Luizjana. (Ogłaszanie stanu wojennego, wysyłanie wojska jest faktem prawie nieznanym w wolnej republice płn.-amerykańkiej).

„Wojenne prawo będzie ogłoszone w Mer Rouge, zapobiec dalszemu teroryzowaniu i odgrażaniu się świadkom, którzy będą zeznawać w śledztwie sprawek Ku Klux Klanu. Zamaskowani mordercy dwóch tutejszych obywateli starają się jak najusilniej, aby świadkowie wynieśli się w nieznane strony. Wojenne prawo dopomogłoby także władzom w pochwyceniu 40 członków bandy prześcieradłowych patrjotów, którzy pozbawili życia dwóch ludzi i dopuścili się innych gwałtów. Na miejsce przybył już szwadron konnicy".

Przypominamy, że organizacja ta, mordująca murzynów, żydów i katolików (a więc Włochów, Irlandczyków i Polaków) daje się mocno we znaki naszym emigrantom. Obecnie Ku-Klux-Klan przerzucił się do Kanady. W stanie Ontario klaniści zagrozili, że wypędzą wszystkich „obcych", jeżeli władze nie wykryją mordercy jednego „wtajemniczonego".

Zebrania, odczyty i widowiska.

— **Koło Akademików Polaków** „Ogniska" z Rumunji urządza 10. lutego br. w sali Czytelni Akademickiej wielkie rendez-vous dla wszystkich byłych i obecnych członków „Ogniska" czerniowieckiego pod nazwą „Wieczorek zapoznawczy". Szczególnie liczny udział zapowiadają t. zw. członkowie klubu „Starych Chat".

— **Lwowskie towarzystwo lekarskie.** Posiedzenie naukowe odbędzie się w piątek 9 bm. w poliklinice (ul. Lindego 5) o godz. 6-ej pop. Porządek dzienny: a) Pokazy b) kol. Szusterówna: (wykład). „Zmiany tłuszczowe w mięśniu sercowym i ich stosunku do stanów chorobowych", c) kol. Kogutowa: (wykład). „Nasze dotychczasowe wyniki leczenia kiły bizmutem" (z oddziału kob. skórno-wenerycznego p. szpitala).

— **Z muzyki.** Jutro w piątek odbędzie się II. Wieczór Cyklu kameralnego w imprezie biura koncertowego Tuerka. Z powodu nagłego zachorowania wiolonczelisty p. Karola Decherta, program Tria został zmieniony. Artyści Bronisław Poźniak (fortepian) i Geza de Kresz (skrzypce) dadzą Wieczór Sonat z następującem programem: 1) Beethoven, Sonata C-moll pp. 30. 2) Ildebrando Pizzetti, Sonata A-moll(po raz pierwszy w Polsce) i 3) Fr. Schubert Fantazja op. 159.

Z karnawału.

— „**Związek Obrońców Lwowa z listopada 1918 r.** urządza karnawałową zabawę taneczną przy dźwiękach muzyki wojskowej, w Sali Sokoła II. ul. Kętrzyńskiego — w poniedziałek dnia 12 lutego br. Początek o godz. 7·30 wiecz. Bilety wstępu nabywać można codziennie od 6—8 wiecz. w lokalu Związku ul. Ormiańska l. 2. III. p. (przez ganek na prawo) — w dniu zabawy, w sali Sokoła II. Cena biletu dla Członków Mp. 2000. dla nie członków Mp. 3000. Bufet obfity. Strój zwykły".

Ślub p. Wandy Chymiakowskiej z p. Zygmuntem Srokowskim odbędzie się dnia 10. lutego 1923 r., w kościele parafial. w Buczaczu. Osobne zawiadomienia nie będą wysyłane.

WAŻNE DLA EMIGRANTÓW!

Kwota na r. 1922 dla Polski jest zapełnioną; dla **Wschodniej Galicji** tylko niewiele numerów jeszcze wolnych na marzec. Trzeba więc się spieszyć z wyjazdem. Kto już ma wizę, lub ją wkrótce otrzymać może, musi natychmiast się zgłosić w Biurze **C U N A R D - L I N E**, **Lwów Sykstuska 37, naprzeciw głównej poczty.**

Z teatru.

„ŚLUBY PANIEŃSKIE".

Odkładając do następnego numeru, ocenę wznowionych „Ślubów Panieńskich", zaznaczę tylko, że przedstawienie to w zamiarze chwalebne, w rezultacie nie całkiem odpowiadało zostało wykonane. Odczuwało się brak właściwego tempa sztuki.

Z artystów wybiła się na czoło p. Romanówna, która w roli Anieli dała oryginalnie pomyślaną, żywą, często wzruszającą postać sceniczną. Nie można tego powiedzieć o p. Pelińskim, który w roli Gucia dał rzewną sylwetkę, a nie postać. — Rola Klary nie leży w zakresie wybitnego talentu p. Łozińskiej. Radost p. Okornickiego nie zawsze przekonywał, a może nie starał się nas przekonać o swym afekcie dla Gucia, choć przyszłoby mu to tak łatwo. Z arcynudnej roli Albina, p. Bystrzyński nie wyszedł obronną ręką, zrobił z siebie „rynnę łez", był blaszany i łzawy. P. Pillerowa była uosobieniem macierzyńskiej tkliwości.

Co się stało z p. Zbrojewskim? Artysta ten, który przecież z drobnych ról umiał cuda krzesać, dziś w roli Jana niczego nie dokazał.

Jutro uzasadnię te inwektywy.

J. S. P.

Wiadomości telegraficzne.

Policja czeska strzela do bezrobotnych. Podczas wczorajszego zgromadzenia bezrobotnych w Pradze, po skończonem zgromadzeniu przyszło do starć z policją i żandarmerją, która przywróciła spokój na ulicach przy użyciu broni palnej. Dokonano licznych aresztowań. (Pat.).

Ludendorff w Wiedniu. Ludendorff wbrew przyrzeczeniu danemu policji, zatrzymał się przez cały dzień w Wiedniu, gdzie odbył szereg konferencji z nacjonalistami. (Pat.).

Nadesłane.

Kurjer ekonomiczny.

Lwów, 7. lutego.

+ **Opłaty stemplowe od weksli.** W dniu 27 stycznia br., weszło w życie rozporządzenie ministrów skarbu i sprawiedliwości w sprawie opłat stemplowych od weksli.

Rozporządzenie przewiduje, że w celu ułatwienia uiszczenia opłat stemplowych od weksli zagranicznych władza skarbowa może zezwolić poszczególnym firmom na pobór tych opłat w chwili otrzymania weksla od klijenta i zapłacenia gotówką w kasie skarbowej. Sposób poboru opłat oraz sposób umieszczenia na wekslu adnotacji o uiszczeniu opłaty gotówką określone będą w udzielanych zezwoleniach.

Podania o zezwolenie należy składać u władzy skarbowej I-ej instancji. Ponadto w celu ułatwienia sposobu uiszczenia opłat od czeków władza skarbowa może zezwolić firmom uprawnionym do przyjmowania pieniędzy na cudzy rachunek, na pobór opłat od czeków, wystawionych w granicach

Rzpltej, przy wydawaniu klijentom blankietów czekowych, od czeków zaś, wystawionych zagranicą — na blankietach firmy w chwili otrzymania czeku.

+ Rozwój pocztowej Kasy Oszczędności. — Pocztowa Kasa Oszczędności spełniając zadanie regulatora obrotu pieniężnego w państwie, stała się mimo tak anormalnego stanu finansowego w Polsce, nietylko zbiornicą gotówki dla państwa, ale i źródłem płynnego pieniądza, zasilającego potrzeby przemysłu, rolnictwa i samorządu.

Misja PKO. polegająca na stwarzaniu udogodnień dla obywateli w ich tranzakcjach gotówkowych i położeniu podwalin racjonalnej techniki obrotu pieniężnego., musi być dalej kontynuowana, nawet mimo dzisiejszych, niszczących życie gospodarcze prądów dewaluacji i ucieczki od marki polskiej. Idea bytu PKO. nie może być inaczej zrozumiana.

Z pierwszego komunikatu, (PKO. nareszcie odczuła wagę takiego informowania swych interesantów i szerokich warstw społeczeństwa) stosunkowo dobrze opracowanego, przebija się wyraz doskonałej sprawności i usilnej pracy PKO. dla dobra ogółu.

Działalność PKO. ściśle uzależniona od stanu sieci urzędów pocztowych wzmogła się w r. ub. Zadawalający stan sieci urzędów posiadają woj. Poznańskie, Pomorskie i Śląsk Górny, pozostałe zaś ziemie Rzpltej stoją pod tym względem bardzo słabo najniżej Wileńszczyzna, Polesie i Wołyń.

Ogólna liczba urzędów pocztowych wynosiła w 1921 roku—2526, w 1922 roku—2640, wzrosła zatem b. nieznacznie, zaledwie o 114.

Do ważnych plusów działalności PKO. należy zaliczyć wprowadzenie obrotu przekazami pieniężnymi z Rosji do Polski.

Aby ułatwić Polakom, przebywającym w Rosji, przesyłkę pieniędzy do Polski, PKO. porozumiała się z konsulatami polskimi w Moskwie i Charkowie.

Wymienione konsulaty rozpoczęły od dnia 1 bm. przyjmowanie przekazów pieniężnych wpłaty w markach polskich lub rublach. Przekazy wystawiane jedynie w markach polskich, przesyłane są do PKO. w Warszawie przez kurjerów.

Opłaty pobierane przez konsulaty wynoszą 4 proc. sumy przesyłanej.

W sprawie umowy z Niemcami dotyczącej obrotu czekowego na Śląsku, Min. Poczt i Tel. 15 stycznia br. wypowiedziało umowę dotyczącą pocztowego obrotu czekowego pomiędzy polskim a niemieckim G. Śląskiem. Umowa ta była dla Polski o tyle niepożądana, iż pozostawiała otwartą wymykającą się z pod kontroli Ministerjum Skarbu, drogę dla odpływu marek niemieckich z Polski. Próby dojścia do porozumienia z Poczt. Urz. Czekowym w Berlinie zainicjowane przez P. K. O. w sprawie umożliwienia przekazywania pieniędzy do niemieckiej części G. Śląska bez strat dla państwa polskiego, rezultatu nie osiągnęły.

PKO. dążąc do podniesienia sprawnego funkcjonowania PKO. uruchomiła oddziały prowincjonalne: w Poznaniu od 1 lutego 1921 r. i w Katowicach od 1 października 1922 roku.

Oddział w Katowicach załatwia tranzakcje w walucie polskiej i niemieckiej.

Plan decentralizacji Pocztowej Kasy Oszczędn. przewiduje uruchomienie oddziałów P. K. O. także w Krakowie, Łodzi, Lwowie i Wilnie. W Krakowie prowadzone są roboty około wzniesienia własnego gmachu, tak, iż w r. b. oddział ten prawdopodobnie zostanie uruchomiony.

Działalność Kredytowa. Ściślejsza współpraca P. K. O. w dziedzinie gospodarstwa narodowego wyraża się w udzielaniu lokat (kredytów) na potrzeby przemysłu, rolnictwa, samorządu i spółdzielni. Lokaty te udzielane są przez najpoważniejsze instytucje kredytowe na specjalne cele, po rozważeniu znaczenia popieranej gałęzi produkcji przez Komitet Dyrekcyjny.

Odsetki pobierane przez P. K. O. od lokat wynoszą 10 proc., bankom doliczać wolno za przyjętą gwarancję do 4 proc. bez żadnych dalszych doliczań lub prowizji. W ten sposób instytucje otrzymują kredyt niezmiernie w dzisiejszych warunkach tani, bo wynoszący 14 procent rocznie.

Suma udzielonych lokat do dnia 1. I. r. b. wynosi Mk. 22.414.065.848,17. Z ogólnej sumy lokat na przemysł przypada 70 proc., na rolnictwo 13 proc., na samorządy 9 proc. i na spółdzielnie 8 procent.

Od dnia 1. bm. podwyższona zostaje suma, jaką na jeden czek przekazowy przesłać można, do sumy 1,000 000 dla przekazów płatnych w urzędach pocztowych, uczestniczących w obrocie żyrowym P. K. O. z oddziałami P. K. K. P., i do 500.000 marek dla przekazów płatnych we wszystkich pozostałych urzędach.

Od 1. bm. podnosi się również oprocentowanie wkładów oszczędnościowych do 4½ procent w stosunku rocznym.

Obrót czekowy i oszczędnościowy wynosił w dniu 31. października r. ub.:

Ogólny obrót czekowy: w Warszawie — 1.025.230.660.417 mk., w Poznaniu 199.656.157.486 mk., w Katowicach 293.270 6 5 mk. — Ilość kont oszczędnościowych wynosi 52.247,— mk. Obrót oszczędnościowy 6 390.031.377,74 mk.

Stan czynny P. K. O. w Warszawie wynosił w dn. 1. listopada ub. r. 51.678.987.236 mk., dla oddziału w Katowicach, nieproporcjonalnie w stosunku do bogactwa G. Śląska — mało, bo 16.119.193 mk. fl.

+ Udział Targów Wschodnich w otwarciu kontraktów kijowskich. Sowiecka Ukraińska Misja Handlowa zaprosiła prezydjum „Targów Wschodnich" na otwarcie jarmarku kontraktowego w Kijowie dn. 16. bm. — Do Kijowa wyjadą: prezes Targów p. Turski i Puchalski.

+ Rejestracja samochodów. Dnia 16. bm. upływa termin rejestracji samochodów, dla uzyskania prawa ruchu na drogach publicznych. Ponieważ do podań dołączone być muszą opisy techniczne i rysunki odnośnych samochodów, przeto zorganizowaną została drużyna techników-specjalistów, z „Koła Mechaników Politechniki Lwowskiej", wykonująca te prace należycie i szybko. Zgłoszenia z grzeczności przyjmuje firma Pana Witolda Trandy we Lwowie ul. Podleskiego l. 2.

+ Z targu naftowego. Ceny udziałów brutto: 1/32% brutto Zofja-Galicja 20,000.000 mkp. Horodyszcze 6 Miljonów, Pontresina Galicja 6.500.000, Gottfried 7,000.000, Union 6,900.000, Monte Carlo Oil Gering 8,500.000, Silva-Plana Kozak 16,000.000, Konrad Brugger 11,500.000, Fotogen 7.200.000, Pontresina Britisch 1,200.000, Mary Vulkan Padua 7,000.000. 1/32% Ratoczyn cały 88 morgów z szybem Nr. 1. 3,000.000. 1/16% Blochówka I-II-III. 2,500.000. 1/16% Pogoń 2,200.000. 1/16% Krakowianka 1,900.000. 1/16% Las szlachecki gminy 36 morgów 1,700000.

Giełda.

+ Giełda pieniężna. Na targu akcji haussa w dalszym ciągu. — Obroty słabe. — Chodorowskie spadły na 50.500. — Pol. Nafta notowała tylko 7.100. — Parowozy z 12.000 potaniały na 11.250. — Gafota ustaliła się przy 5.000. — Zieleniewski przy końcu 5.500. — P. T. H. 4.600, potem 4.700. — Pezet 8.500. — Rakszawa 83.000. Bank Hipot. notował 2.000. — Bank Przemysł. 4.500. — Ziem. Bank Kred. 2.500. — Waluty mocne. — Kursa niejednolite. — Dolary wahały się od 33.600—35.600, przy końcu 34.100. — Berlin początkowo silniejszy, 1.— potem 0'96. — Praga zakończyła 1035. — Zurych awansował na 6850. — Wiedeń doszedł do 53. — N. York 35.800, potem tylko 35.000. — Za efekt. czeskie kor. płacono 1025. — Za szw. franki 6.775. — Tendencja dla akcji wybitnie zniżkowa, dla walut chwiejno zwyżkowa. — Usposobienie bezochotne.

+ Giełda zbożowa. Na giełdzie ruch ożywiony. Transakcje w pszenicy po 117.000 loco Lwów, w życie doborowem po 90.000 loco Złoczów i 92.000 loco Uhnów, w owsie pierwszej jakości 76.000 loco Lwów, w mące żytniej 65 proc. po 160.000 loco Czortków i w kapuście kiszonej po 72.000 loco Lwów. — Ogólny obrót 114 ton. Na rynku większa ilość towaru przy obrocie nieodpowiadającym podaży z powodu braku gotówki. W strączkowych wielkie zapotrzebowanie przy braku podaży. Ziemniaki bardzo poszukiwane z powodu braku dowozu. W słomie i sianie wielka podaż przy utrzymanych cenach. Tendencja ustalona, usposobienie słabe. Następne zebranie giełdy dn. 9. bm. o godz. 11-tej przedpoł.

+ Akcje giełdy krakowskiej. Polskie Tow. H. 4500. — Pharma 15000. — Polski Glob 1000. — Żegluga Polska 1200. — Zieleniewski 75000. — Cegielski 115000. — Trzebinia fabr. masz. 18500. Pocisk 7000. — Górka 68000. — Siersza górnicza 6500. — Tepege 40000. — Polska Nafta 9000. — Pezet 8000. — Oikos 65000. — Fabr. przet. tł. Trzebinia 38000. — Krakus 13000. — Rafin. Chodorów 53000. — Ćmielów 34000. — Automotor 3500. — Niemojewski 15000. — Bank Sp. Zar. 23000. — Polski Bank Przem. 5000.

+ Akcje giełdy warszawskiej: Polski B. Handl 62500, Bank dla h. i p. 26500, Bank kred. warsz. 15000, B. Zjedn. Ziem. polsk. 12750, Bank zach. 60000, Scholce i Kijewski 82000, Cegielski 116000, Tow. akc. Farb. cukru 765, Firlej 7800, Tow. przem. drzew. 6750, Warsz. pod węgl. 158000, Lilpoop, Rau i Löw. 83500, Modrzejów. 68000. Ostrowieckie zakł. 78000, Ortwein 17500, Rudzki i Ska 37000, Rohn i Zieliński 29900, Starachowice 38500, Pocisk 5300 (bez pł. do emisji), Fabr. parow. 11000, Żyrardów 1675000, J. Borkowski 7300, Bracia Jabłkowscy 13800, Warsz. Tow. trans. i żegl. 5000, Haberbisch i Schille 120000, Ursbs 147.50, Polska nafta 8300, Nobel 18700, Hurt 4150, Wild 29000, Zieleniewski 81000, Polbal 4100, Lenartowicz 9700, Siła i światło 6900, Cukrownia Michałów 35000, Majewski 41000, Puls 39000, Spis 18500, Spirytus 81000, Palus 13000, Chodorów 52000, Gasłowice 65000, Pustelnik 32000.

Kursa giełdy lwowskiej.

Ż = żądają, T = transakcje. Zresztą: płacą.

A) Akc. Bank.	7 lutego	B) Akc. przem.	7 lutego
Akc. Związk. .	1050	Gafota ex . .	T 5100
Dyskont Lw. .	—	Górka . . .	60000
Handl. Pozn. .	18000	Oikos . . .	T 61500
Hipot. akc. . .	T 2000	Parowozy . .	T 12000
Hipot zemel. .	1000	Patrja . . .	5600
Małopolski . .	3100	Pezet . . .	T 8500
Powszechny .	750	Pocisk . . .	6000
Przemysłowy .	T 4500	Pol. Glob . .	1050
Ziemski kred.	T 2500	Pol. Nafta . .	T 8000
		Pol. Tow. Bud	T 6000
B) Akc. przem.		Pol. Tew. H. .	T 4700
Browar Lwow.	80000	Rakszawa . .	T 88000
Chodorów . .	T 52000	Siersza el. .	T 6000
Karpalit . .	9500	Gór. Siersza .	7 000
Cmielów . .	30000	Tepege . . .	42000
Portland z S. .	—	Zieleniewski .	T 66000
Galicia . . .	2,200.000	Zegluga pol. .	700

Kursa walut Kurjer Lwowski Nr 33	Lwów — dnia 7 lutego 1922		Warszawa dnia 7 lutego	Kraków dnia 7 II.	Zurych dnia 7 II.	Berlin dnia 1 II
	Gotówka	Dewizy	Dewizy			
100 Mk. pol.	—100—	—100—	—100—	100	0·01⅜	52·75
1 funt ang.	161000—165000	167000—168000	166950—168500	160000-170000	24 82	226931·00
100 frs franc.	200000—2.0000	210000—230000	229000—231500	21000—23000	33 65	28770·78
100 fr. szwaj	640000—680000	640000—680000	677000—684500	65000—67000	100·00	91170·20
100 frc. belg.	185000 195000	190000—195000	199500—230000	18000—20000	31·05	25430 62
100 K czesk.	100000—104000	102000—106000	105700—106000	9750—10500	15 80	1346 62
100 K węg.	1150 - 1250	1250—1350	—·—	975 - 1025	—·20	18 05
100 K austr	46 - 50	50—54	54 00—55 00	00·45—00·55	—·0074	66 13
100 M niem.	80—100	90—100	90—92	0 80—1·05	0·01⅜	100·—
1 Dolar am.	35000—36000	35000—36000	35520—36100	34500 - 36500	531 25	48877·50
100 Lir wł.	16000—17000	167500—172500	173000—179700	16000—17500	25 70	23042 22
100 Lei rum.	140000—17000	15000—18000	—·—	129—129	2 55	105·70
100 guld. hol.	1250000—1350000	1300000—140000	13600—14700	13500—14500	210 00	19276 68
100 K norw.	—·—	P 33500—34000	—·—	—	100 50	8952·56
100 K duńsk.	—·—	56000—62000	—·—	—	100·50	9251 81
100 K szw.	—·—	—·—	—·—	—	144 50	13067 25

UWAGA: P= oznacza kursa poprzednie, ostatnio notowane

Do

Szanown. Prenumeratorów

„KURJERA LWOWSKIEGO“

Prosimy uprzejmie o jak **najrychlejsze nadesłanie prenumeraty** —

na luty

wraz z ewent. **zaległością**, celem uregulowania nakładu. — Wypłata kwot wpłaconych na czeki Pocztowej Kasy Oszczędn. następuje po upływie 8 do 10 dni, z tego powodu najrychlejsza wysyłka prenumeraty jest wskazaną w interesie szan. prenumeratorów,

Na czekach lub przekazach wymienić należy, na jaki cel służyć ma nadesłana kwota, prenumerata, ogłoszenie, składki.

Cena pojedynczego numeru 300 m.

Cena prenumeraty wynosi:

We Lwowie miesięcznie do odbierania w administracji „Kurjera Lwowskiego“	**6 300 m.**
We Lwowie z odnoszeniem do domu	**7.000 m.**
Z przesyłką pocztową w całej Polsce	**7.000 m.**
Za granicą miesięcznie	**10.000 m.**

Z sali odczytowej.

— **Z Tow. Naukowego.** Na pos. Sekcji hist. sztuki przedstawił Dr. Miecz. Gębarowicz autoreferat pracy swojej pt.: „Drzwi kościelne tzw. korsuńskie lub płockie w Nowogrodzie wielkim“. Do najciekawszych zabytków odlewnictwa północnego XII w. należą bronzowe drzwi kościelne tzw. korsuńskie lub płockie w soborze sofijskim w Nowogrodzie Wielkim w Rosji. Wprowadzone do literatury naukowej przed 100 laty przez niemiecko-rosyjskiego uczonego Adelunga, który je w r. 1823 opracował i opublikował, budziły one żywe zainteresowanie, usprawiedliwione bogactwem scen, wypełniających 45 płytek płaskorzeźbionych, które wraz z bogato ornamentowanemi ramami składają się na całość zabytku. Wśród scen z Pisma Św. i alegorycznych, spotykamy wizerunki postaci historycznych, z których najbardziej zajmują nas portrety Aleksandra biskupa Płockiego, i Wichmanna arybiskupa Magdeburskiego, pozwalające ustalić czas i miejsce powstania dzieła. Mamy tu do czynienia z dziełem odlewnictwa saskiego, pozostającego pod bardzo silnym wpływem plastyki lombardzkiej i dolno-reńskiej XI i XII stulecia, przyczem widoczne są pewne echa sztuki francuskiej i skandynawskiej. Czas powstania ustalić należy na lata 1152—1156, inicjatora zaś dzieła upatrywać w Aleksandrze biskupie płockim, znanym mecenasie sztuki i kultury, którą przeszczepia do Polski z Belgji, skąd sam pochodził. Warunki zewnętrzne powstania naszego dzieła określają żywe związki polit., jakie istniały w tym czasie między Polską a Magdeburgiem. Przeznaczone dla jednego z kościołów mazowieckich, dostały się drzwi nasze na Ruś w XIII lub pocz. XIV wieku, drogą napadów, jakie plemiona litewskie i Ruś na Polską często urządzały. Zawieszone w katedrze nowogrodzkiej stanowią ciekawy zabytek odległej przeszłości. W dyskusji zabierał głos pp.: Abraham, Stroner, Piniński, Podlacha i Czołowski.

Drożyzna.

Małopolski związek młynów ustanowił 1 bm. nowe ceny za przemiał o 70 proc. zwyżki od ostatniej podwyżki, która nastąpiła w połowie stycznia. Wywołało to znowu podwyższenie chleba. — Przemiał pszenicy, żyta jęczmienia na mąkę kosztuje obecnie 15000 mk., za 100 kg., a przemiał kukurydzy na grysik, jęczmienia na pęcak, lub kaszy i prosa na jagły po 16000 mk. za 100 kg. Przed dwoma tygodniami wynosiła cena przemiału zboża na mąkę 9000 m., a na krupy 10000 mk.

Za chleba kazano sobie wczoraj płacić po 1500 mk., za bułkę 100—105 mk.

Oficjalne ceny krup na placach targowych przedstawiają się następująco: 1 kg. krup hreczanych 1,500, jęczmiennych 1000. ryżu 2.600 mąki pszennej 2450, zaś cukru 2300. Ziemniaków 100 kg. około 18000 mk. Ceny te są jednak tylko na papierze, w rzeczywistości są one wyższe o paręset mk., na kilogr.

Żądano wczoraj za kilogram mięsa wołowego 4800—5200 mk., prowincjonalnego 4200—4400 mk., wieprzowego 6000— 7000 mk., słoniny 8500 mk., sadła 9000 mk., smalcu 12000 mk.

Od 1 lutego masarze ustalili nowy cennik wędlin. Kilogram szynki wędzonej kosztuje 9 tys. mk., polędwicy wędzonej 9 tys. mk., polędwicy bez kości 10 tys. mk., wędzonki surowej 8 tys. mk., kości 10 tys. mk., wędzonki surowej 8 tys. mk., szynki 12 tys. mk., kiełbasy 10 tys. mk., salami 9 tys. mk., kiełbasy pasztetowej 8 tys. mk., salcesonu 7 tys. mk.

Za kilo masła żądano we Lwowie po 16 000—17000 mk., za kilogram cukru 2400 m., za paczkę zapałek (10 pudełek) 1000 mk., Pudełko zapałek kosztuje 120 m.

W kawiarniach lwowskich żądają za szklankę kawy białej lub mleka 550 mk., za kawę czarną lub herbatę 400 mk., za czekoladę 1000 mk., za szklankę wody sodowej 150 m., za porcję masła 400 mk., za jajo 300 mk., za jajecznicę 1200 mk., za porcję szynki 1600 mk., za kiełbaski 1200 mk., za małą wódkę 450 mk., za kromkę chleba lub bułkę 150 m., za ciastko 300 mk.

•

W Krakowie na ostatniem posiedzeniu Komisji cennikowej uchwalono podwyższyć ceny chleba o 10 proc. Cena chleba miejskiego podniesioną została za 1 klgr. z 900 na 1000 mk. (U nas we Lwowie żądają do 1500 mk.) — Również uchwalono odnieść się do województwa w sprawie młynarzy, którzy żądają za przemiał zboża od 1 wagonu, aż 1 miljon mk. To podwyższenie taryfy młynarzy mimo kredytów udzielonych im przez państwo, jest za wysokie i nieuzasadnione.

Przy dyskusji nad ustaleniem nowego cennika masarskiego referent odczytał doniesienie policji z wyniku rewizji, jaką przeprowadziła u masarzy krakowskich. Policja znalazła podczas tej rewizji wielkie zapasy szynek, oraz dosyć duże zapasy słoniny i smalcu. Masarze tłumaczyli się, że robią zapasy na święta wielkanocne. (?)

Uchwalono podwyższenie cennika masarskiego o 16 proc., zaś mięsa wołowego o 10 proc., cielęciny o około 9 proc. Delegacja masarzy zaprotestowała przeciw niskiej według nich podwyżce cen. Żądają oni bowiem podwyższenia cen wyrobów masarskich o 26 proc. Wicepr. Wielgus żądania ich odrzucił, zaznaczając, że uchwalone przez komisje ceny zostaną przesłane do zatwierdzenia do województwa i dopiero po zatwierdzeniu w życie nowy cennik w życie. Masarze i przeciw temu zaprotestowali i zażądali, aby nowy cennik wszedł w życie natychmiast. Komisja odrzuciła to żądanie. W końcu uchwalono podwyższyć cenę węgla o wysokość państwowego podatku węglowego, który wszedł w życie w ostatnich dniach.

•

W Warszawie komisja do badania wzrostu drożyzny stwierdziła że w stosunku do grudnia r. ub. wzrosła następująco: za mieszkania i wodę o 97'57 proc., za odzież o 70'76 proc., na żywności o 52'28 proc., za opał i światło o 22'55 proc.

W restauracjach warszawskich podniesiono w ubiegłą niedzielę ceny o 40 do 50 proc., skutkiem czego frekwencja w tych zakładach spadła znacznie.

ZABAWA W „WALKĘ Z DROŻYZNĄ“.

Warszawa. (Pat.). Na posiedzeniu komisji do walki z drożyzną p. Hartleb zwrócił się do komisji z oświadczeniem, że komitet ekonomiczny w Radzie ministrów odbędzie konferencję, na której rozważana będzie sprawa walki z drożyzną. Wobec tego prosi aby komisja dyskusję w tej materji odłożyła aż do czasu, gdy rząd będzie mógł przyjść na komisję z odpowiednimi wnioskami.

Silva rerum.

PRZEWROTY WŁOSKIE PRZEZ OKIENKO POWIEŚCI.

(s) Italia słoneczna wprawdzie wygrała wojnę, ale widocznie wojna jej była mniej potrzebna, niż sojuszniczkom zachodnim, jeżeli pogodę pięknego półwyspu ciągle zachmurzają walki natury społecznej i politycznej, a organizm narodu jest prawie tak chory, jak rosyjskie cielsko.

Zapewne wszyscy czytują z zaciekawieniem telegramy, często donoszące o paroksyzmach, wstrząsających tę ziemię trzęsień, ale dzięki wysokiej kulturze literackiej Włoch jedyny kraj, którego dzieje najnowsze możemy studjować z zainteresowaniem i z przeżywaniem miłych chwil, to Włochy. Powieść najnowsza włoska zajmuje się wydatnie tematem przeobrażeń aktualnych.

Alfreda Panzini „**Właściciel dóbr**“ ma syna, a chłop też. Wojna wybucha, panicz idzie na wojnę z zapałem i entuzjazmem, parobek z drżeniem i ociąganiem się. Panicz pada na polu chwały a chłopski syn wraca. Dziedziczka tonie we łzach, a chłopka mówi: „Dobrze panom tak — zachciało się im wojny! Niech napiją się łez jaśniepańskich jak wina!“ Wkoło szaleje rewolta, nad Medjolanem czerwone sztandary. Przestraszony „padrone“ sprzedaje dworek za drobnostkę chłopu, takiemu samemu wrogowi bolszewików, ale mniej nerwowemu, który z radością woła: „Teraz ja padrone“.

Salvatora Gotty „**Pierwszy król**“, arystokrata, dzieli obszar swój między chłopów, aby zostać królem ich dusz. Po okrutnem rozczarowaniu się, idzie do klasztoru.

Paolieriego „**Maska niebiańska**“ to kobieta, która uwodzi księdza-ludowca, agitującego przeciw liberalnemu porządkowi obecnych Włoch obszarniczo-gieldziarskich. Wpada z klerykalnego ekstremu w komunistyczny, rozwija teror bolszewicki, aby wreszcie przewidzieć i pokajać się.

Beltramellego „**Cavalier Mostardo**“ poczciwy romantyk, wśród zażartych walk „czerwonych“ i „żółtych“ robotników przechodzi do Mussoliniego, gdyż Mussolini jest... jego krajanem. Może będzie to Tartarin z „fasci“, ten pan Musztarda.

Jedna więc tu nić przewija się — słabość człowieka sfery kulturalnej. Podobną kanwę i podobny haft moglibyśmy znaleść i dla naszej powieści społeczesnej (wedle Hansa Bartha).

SPORT.

Karpackie Tow. Narciarzy urządza na niedzielę 11 bm. wycieczkę do Sławska i na szczyty okoliczne. Warunki śniegowe w górach doskonałe. Zamówienie noclegu w czwartek i piątek od godz. 18—19 w biurze Twa Ossolińskich 11, konieczne.

„Łowiec“ nr. 2, rok 44. (Organ Małopolskiego Tow. łowieckiego.) Lwów, Mickiewicza 6. — Artykuły: Fr. Różyński i Dr. E. Szechtel: Ekonomiczne znaczenia łowiectwa dla naszego kraju. St. Barabasz: Z Zakopanego. K. Gołębski: Strzelaczom „jastrzębi zimowych“ ku pamięci. Józef Stary: Ze wspomnień dziecinnych (feljeton). Wł. Czerniejewski: Czterdzieści lat myślistwa w stepach i puszczach. Dr. J. Kaka-Pechoski: O psach rasowych i rasach psów. W. Janowski: Pamiętnik Narciarza. Korespondencje. Sprawy Towarzystwa. Z literatury.

R. W.

OGŁOSZENIE.

Walne roczne zgromadzenie członków Spółdzielczej Kasy pożyczkowej dla kupców, przemysłowców i rękodzielników we Lwowie odbędzie się dnia 18. lutego 1923 w biurze Kasy przy ul. Stanisława 4. o godzinie 5-tej popołudniu a w razie braku kompletu o godzinie 5½, już bez względu na ilość jawiących się, z porządkiem dziennym:

1) Sprawozdanie Dyrekcji
2) Sprawozdanie Rady nadzorczej
3) Wybory Dyrekcji i Rady nadzorczej
4) Wnioski.

3338 **Zarząd.**

Nauka i wychowanie

Francaise peut accepter quelques élevés, Wązka 8. II. p. początek Łyczakowskiej 3302

Różne.

Pracownia Semakiewicz wykonuje suknie, wszelkiego rodzaju, kostjumy i płaszcze Pańska 21. 3307

Unieważniam zgubione dokumenta wojskowe na nazwisko: Antoni Smuk, 46 pułk piechoty.

Kupno i sprzedaż.

Walce i kamienie młyńskie poleca M. Steinhaus Lwów Krasickich 18 A. 3090

Wanienka biała z podstawą dla małego dziec. i stolik z marmurową płytą, samowar tulski, dwie szafy, i inne rzeczy do sprzedania Szeptyckich 7. 3331

Kto udzieli mi pożyczki dopuszczę go na spólnika do absolutnie bezkonkurencyjnego, rentownego interesu. Inżynier Chrzanowski, Zmorowicza 6. 3351

Fortepian krótki, dobrej marki, stan świeży — sprzedam. Kopernika 26, parter, Skleniarski. 5332

Sprzedam meble klubowe, jadalnię, szafy, kanapkę składaną, różne rzeczy do użytku domowego. Tomaszewski, Ossolińskich 9. 3337

Walce przez wszelkie maszyny i przybory młyńskie polecają ze składu Riesel, Schieber i Friedländer, Lwów, Brajerowska 11 A. 3320

Sprzedam sukę legawą (rasy angielskiej) 10 miesięcznej. Oglądać można od 1 do 4 popoł. Wincentego Pola 7-a II. p. na lewo. 3308

Drukiem A. Goldmana, Lwów Sykstuska 19.

Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Stroński.